Cena 1 zł

ZIEMIA POMORSKA

Rok I | Bydgoszcz, niedziela 2 grudnia 1945 | Nr 228

Nowa republika

Ostatnio uwaga całego świata jest skierowana na nową Jugosławię, w której idea demokracji, wolności i równości ludów oraz umiłowania nade wszystko swobody — odniosła wielkie tryumfy. Wybory, które odbyły się w dniu 11 listopada wykazały w całej pełni — niezłomną wolę narodów jugosłowiańskich, wbrew wściekłej propagandzie emigracji i reakcji — do pozostania niewzruszenie i na stałe, na raz obranej drodze demokracji. Decyzja wolnych i bohaterskich Słowian południowych staje się zupełnie zrozumiała na tle ich historii, odznaczającej się podobnie, jak dzieje Polski — nieustannym pasmem walk o wolność osobistą, społeczną, narodową i państwową.

Los południowych Słowian, zamieszkałych w ciągle wrzącym „kotle" bałkańskim był nie do pozazdroszczenia. Ziemie ich ciągle deptały brutalnie obce stopy, począwszy od żelaznych kohort rzymskich, po przez dzikie plemiona Hunnów i Awarów, po przez lata panowania cesarstwa niemieckiego, a potem cesarstwa austriackiego, wreszcie po przez długą noc bezlitosnej i despotycznej niewoli tureckiej. Historia niedoli i niewoli narodów bałkańskich do złudzenia przypomina swym tragizmem historię narodu polskiego w jego zmaganiach o wolność.

Klęska państw centralnych w wyniku wojny 1914—1918, między innymi Niemiec, Austro-Węgier i Turcji przynosi Jugosławii wolność zewnętrzną. Jugosławia staje się państwem niepodległym, suwerennym. Wewnątrz jednak kraju trwają w dalszym ciągu nieporozumienia i konflikty spowodowane nieudolną polityką dynastyczną, centralizacją Belgradu i supremacją Serbów. Niepokoje wewnętrzne, niezadowolenie szerokich mas z form ustrojowych państwa i polityki zagranicznej „mężów stanu" wyraźnie grawitujących ku „wielkiej" Rzeszy niemieckiej — znajdują swe historyczne, symboliczne odzwierciedlanie w wypadkach, jakie rozegrały się w Belgradzie w kwietniu 1941 roku. Ówczesny „prohitlerowski" rząd Jugosławii przystąpił, jak wiemy do tzw. „paktu trzech". Ileż jednak zdumienia i wściekłości musiała wywołać w Niemczech wiadomość, że już nazajutrz „przystąpienie" to prysło, jak bańka mydlana — unicestwione i dumnie zdeptane przez bohaterski naród słowiański, który spontanicznie i bez wyjątku podjął bezlitosną walkę ze śmiertelnym wrogiem Słowiańszczyzny i cywilizacji — Niemcami. Narody Jugosławii, obok swych braci polskich, rosyjskich, czeskich — stanęły w karnym szeregu bojowym europejskiej demokracji.

Mijały miesiące i lata. Jugosławia krwawiła, tonęła w pożarach i nędzy — lecz walczyła nieustannie. Niezliczone rzesze nieustraszonych Słowian: Serbów, Czarnogórców, Chorwatów, Słoweńców i Macedończyków uciekały w góry, by wstępować w szeregi Armii Wyzwolenia Narodowego, dowodzonej przez legendarnego dziś marszałka Tito. Ten, uwielbiany przez narody Jugosławii — wódz Słowian południowych, zjednoczył w sobie wszystkie cechy nieustraszonej, niezłomnej, wierzącej w człowieczeństwo i sprawiedliwość natury słowiańskiej. Dzięki jego żelaznej indywidualności, niezwykłemu wyczuciu politycznemu i doskonałej znajomości psychiki Słowian — Jugosławia, spośród wszystkich małych państw — nie była w ciągu czterech lat minionej wojny w całości okupowana przez zbirów niemieckich. W każdym momencie walki, zawsze były w Jugosławii tereny całkowicie wolne od wroga. W stosunku do potęgi militarnej b. Rzeszy — był to sukces niebywały, wykazujący najwyższą klasę bojową Słowian.

Jeszcze w dniach częściowej niewoli hitlerowskiej, w zgiełku bezpardonowych bitew — narody Jugosławii dały o sobie znać światu, nie tylko orężem, ale i polityczną postawą. 29 listopada 1943 roku, w starym bośniackim mieście Jajce — zebrał się rewolucyjny sejm powstańczy tzw. Antyfaszystowska Rada Wyzwolenia Narodowego — zalążek obecnego sejmu wolnej, niepodległej i demokratycznej Jugosławii. Ten sejm powstańczy sprzed dwóch lat, idąc za głosem ludu, uznał za konieczne przekształcenie Jugosławii z centralistycznej i nieżyciowej monarchii, w wolną federację narodów, ze wspólnym rządem i parlamentem. Myśl ta została zrealizowana przed dwoma dniami. Zgromadzenie Ustawodawcze na historycznym posiedzeniu w dniu 29 listopada uroczyście proklamowało Federacyjną Republikę Jugosłowiańską i definitywnie usunęło z tronu zgniłą dynastię królewską. Pod ciosem ludu zawalił się jeszcze jeden front reakcyjny w Europie. Cierniowa droga Jugosławii została zakończona.

W dniu święta narodowego nowej Jugosławii — naród Polski, który przez długie lata z dumą i podziwem śledził bohaterskie zmagania swych braci na Bałkanach — nie wątpi, że zwycięstwo nad faszyzmem zdobyte przede wszystkim ofiarną krwią Słowian — będzie dla nich źródłem potęgi i ogólnoświatowego znaczenia.

Jerzy Jacyna

Z procesu w Norymberdze

Prace delegacji polskiej przy Międzynarodowym Trybunale

NORYMBERGA (PAP). Delegacja polska przy Międzynarodowym Trybunale Wojennym w Norymberdze, w skład której wchodzą: prokurator Cyprian, St. Kurowski, dr Sawicki i St. Piotrowski — reprezentuje interesy polskie w procesie norymberskim. Jest ona jedna z nielicznych delegacyj, dopuszczonych do bezpośredniego udziału w śledztwie przeciw zbrodniarzom wojennym. Delegacja polska dysponuje bogatymi materiałami dowodowymi, na podstawie których uzupełniony został akt oskarżenia w odniesieniu do Polski, który jak wiadomo posiadał wiele przykrych i krzywdzących naród polski luk. Cały materiał uzupełniający został dokładnie opracowany w 20 skargach i oddany do dyspozycji Trybunału. Członkowie delegacji kontaktują się stale z przedstawicielami Trybunału oraz rzeczoznawcami. Ze względu na znajomość wszystkich języków używanych w Trybunale, delegacja nasza osiąga szczególnie szybkie i istotne wyniki. Niewątpliwie dowodem uznania dla polskiej delegacji ze strony Trybunału, było powierzenie jej całego materiału dowodowego, znalezionego przy Franku do opracowania na użytek śledztwa. W imieniu Rządu Polskiego, delegacja nasza w Norymberdze wniosła na ręce Przewodniczącego Trybunału formalny wniosek o dopuszczenie przedstawicieli Polski do bezpośredniego udziału w samym procesie w charakterze tzw. amicus curiae, według zwyczajów stosowanych w procedurze anglosaskiej, przyjętej w procesie norymberskim.

NORYMBERGA, 1. 12. Sędzia przewodniczący Lawrence miał sposobność udzielenia napomnienia adwokatom w sobotę. Wniesiona została skarga, że tłumaczenia zeznań Lahousena są nieścisłe. Wniesiono również żądanie, aby dostarczony został ich oryginalny tekst niemiecki. Lawrence odpowiedział, że transkrypty niemieckie są zrobione i poradził obronie pełne poinformowanie się przed wysuwaniem takich wniosków. W tym miejscu adwokat Ribbentroppa oświadczył Lahousenowi, że dawny niemiecki dyplomata udał się do Keitla i w charakterze ministra spraw zagranicznych zaznaczył mu, że Ribbentropp, jako protektor prawa międzynarodowego sprzeciwia się mordowaniu więźniów rosyjskich. Lahousen odpowiedział, iż nie wie on nic jak się miały rzeczy. Na dalsze pytanie odrzekł on, że nie był obecny na zebraniu, gdy Keitel przekazywał rozkazy Ribbentroppa. Lahousen tylko przypomniał, że Ribbentropp oświadczył Canarisowi w jednej z rozmów: „polskie wsie muszą ujść z dymem". Dodał on jednakże, że uwaga ta nie była zamieszczona w dzienniku Canarisa. Lahousen oznajmił również, że Ribbentropp także mówił o zabijaniu Żydów. Wielki śmiech na sali rozległ się, gdy adwokat zapytał, czy sprawy takie były donoszone policji niemieckiej. „Dlaczego Hitler nie zrobił takiego raportu?" — odpowiedział sarkastycznie świadek.

NORYMBERGA, 1. 12. Międzynarodowy Trybunał odrzucił usiłowania Rudolfa Hessa, zmierzające do uniknięcia procesu w charakterze zbrodniarza wojennego. Fakt, że Hess zadrwił z psychiatrów, udając utratę pamięci, a potem wyznając dramatycznie, że wszystko było tylko grą „ze względów taktycznych", stał się źródłem wielkiej wesołości pomiędzy jego 19 współtowarzyszami. Karl Doenitz i Erich Raeder wybuchli śmiechem, podczas gdy Hess opowiadał im całą historię na ławie oskarżonych. Na krótkiem posiedzeniu sobotnim Trybunał zadecydował, że oskarżeni nie mogą sami porozumiewać się ze swymi świadkami, jeżeli są reprezentowani przez adwokatów. Sprawa ta została poruszona, gdy adwokat Goeringa oświadczył, że klient jego chciałby zadać szereg pytań generałowi Erwinowi Lahousen, dawnemu członkowi wywiadu niemieckiego, który zeznawał wczoraj i dziś. Naczelny prokurator amerykański, Robert Jackson, stwierdził, że pozwolenie oskarżonym na rozmowy ze świadkami zmieniłoby proces w szopkę. Główna część posiedzenia sobotniego poświęcona została staraniom adwokata Keitla obalenia świadectwa Lahousena, zarzucającego głównodowodzącemu naczelnego dowództwa wydanie rozkazu wymordowania więźniów rosyjskich i rozkazu stracenia generałów francuskich — Weyganda i Giraud. Lahousen obstawał jednak uparcie przy swym poprzednim zeznaniu, twierdząc, że nie wie nic o tym, że Keitel pominął okazję ponownego aresztowania Giraud. Adwokat Keitla oznajmił, że klient jego nie był odpowiedzialnym za traktowanie więźniów poza granicami Niemiec i w wypadkach zarzucanych okrucieństw, przekazywał on tylko rozkazy Hitlera.

—*—

Program rządu austriackiego

Wicepremier Figl oświadczył, że dążeniem Austrii jest utrzymanie ścisłych więzów przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, z którym pragnie wymiany przedstawicieli dyplomatycznych. Współpraca ze Związkiem Radzieckim stworzy dla Austrii olbrzymie możliwości rozwoju gospodarczego. W sprawie nowego rządu austriackiego wicepremier Figl oświadczył, że utworzy się rząd koalicyjny, w którym wszystkie stronnictwa pracować będą dla dobra Austrii. Angielskie koła oświadczają, że zniesienie okupacji w Austrii jest sprawą przyszłości.

Francja o proklamacji republiki w Jugosławii

PARYŻ, 1. 12. Pierre Hervé w artykule poświęconym odrodzeniu narodów europejskich, pisze na temat proklamacji republiki w Jugosławii: „Wszyscy patrioci francuscy i ci z lasu, i ci z oddziałów wolnych strzelców, i partyzanci — członkowie sił wewnętrznych francuskich, wszyscy ci, dla których bohaterska wojna Tita była porywającym przykładem, wszyscy ci cieszą się, widząc Jugosławię wznoszącą się dumnie do rzędu narodów, dla których demokracja jest rzeczą poważną i zobowiązującą, nie tylko tematem artykułów i przemówień".

Aresztowanie niemieckich magnatów stali

ISERLOHN, Niemcy, 1. 12. 76 magnatów stalowych, „wojennych władców Ruhry", reprezentujących gałęzie przemysłu wartości tysięcy milionów dolarów, zostało aresztowanych wczoraj wieczorem w swych domach przez brytyjską policję bezpieczeństwa z eskortą wojska. Przedstawiciele policji oświadczyli, że magnaci znajdowali się przeważnie już w łóżkach i nie stawiali żadnego oporu przy aresztowaniu. Według oświadczeń kół autorytatywnych, aresztowanie to zostało dokonane na skutek informacji, dostarczonych przez amerykańskie oddziały wywiadowcze w Düsseldorfie.

Nowa konferencja w sprawie bomby atomowej w Ameryce

NOWY JORK, 1. 12. 5 tysięcy delegatów, przybyłych z 95 miast amerykańskich i 22 Stanów uczestniczy w konferencji w Nowym Jorku w sprawie „groźby bomby atomowej". Konferencja będzie trwała 3 dni. Wśród osób, które będą zabierały głos, znajduje się Harold Laski, przywódca Labour Party, australijski minister spraw zagranicznych dr Evatt i Eleonora Roosevelt — żona zmarłego prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Otwarcie giełdy paryskiej

PARYŻ, 1. 12. Jutro odbędzie się zebranie konstytuanty francuskiej celem zatwierdzenia projektu ustawy o upaństwowieniu banków francuskich. Ustawa ta stanie się prawomocna już w poniedziałek, równocześnie z otwarciem giełdy paryskiej. W życie zostanie ona wprowadzona z dniem 1 stycznia 1946 roku.

Proces węgierskich zbrodniarzy wojennych

LONDYN, 1. 12. Jak donosi amerykański korespondent z Niemiec, w Budapeszcie rozpoczął się proces Ferenza Szelasi, przywódcy węgierskiej parti nazistowskiej i premiera po okupacji Węgier przez Niemcy.

Powrót Polaków do Polski

FRANKFURT nad Menem, 1. 12. Repatriacja 141 tysięcy Polaków ze strefy amerykańskiej w Niemczech, zostanie ukończona w połowie grudnia, celem umożliwienia im spędzenia Świąt Bożego Narodzenia w Polsce.

Produkcja nafty w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON, 1. 12. Podczas wojny amerykańska produkcja nafty osiągnęła cyfrę 5 milionów beczek dziennie, tj. 67% produkcji światowej. Statystyki przewidują, że w 1950 roku USA będą konsumować dziennie 2 miliony beczek benzyny, podczas gdy produkcja wynosi 1 milion 700 tysięcy. Dla Ameryki znalezienie nowych źródeł nafty jest więc niezbędne. W czasie posiedzenia komisji naftowej — Ralph Davies, szef sekcji produkcji nafty w Izbie Reprezentantów, oznajmił, że upłynie kilka lat, zanim energia atomowa zastąpi węgiel i benzynę w przemyśle. Skutkiem tego, zażądał on potwierdzenia przez Kongres porozumienia anglo-amerykańskiego, podpisanego w listopadzie, aby Stany Zjednoczone mogły natychmiast powziąć potrzebne środki celem zapewnienia sobie dostaw nafty.

Nowy premier włoski

RZYM, 1. 12. De Gasperi został wybrany premierem nowego rządu włoskiego. Nowy premier oświadczył, że częściowa lista ministrów została już ustalona.

Cel podróży Hessa do Anglii

NORYMBERGA, 1. 12. Hess poleciał do Anglii w 1941 z planem skłonienia króla angielskiego do udania się do Niemiec na konferencję pokojową z Hitlerem. Oświadczenie to zostało uczynione przez Hessa lekarzowi psychiatrze amerykańskiemu dzisiaj w Norymberdze.

Hess udał się do księcia Hamiltona w Szkocji. Był to jego znajomy, i Hess przypuszczał, że ułatwi mu widzenie się z królem.

Szwedzki Czerwony Krzyż

SZTOKHOLM, 1. 12. Król zatwierdził dziś prośbę księcia Karola o ustąpienie ze stanowiska prezesa Szwedzkiego Czerwonego Krzyża, które zajmował od lat 40. Książę zostanie zastąpiony przez swego syna, hrabiego Folke-Bernadotte.

Czystka w strefie amerykańskiej

LONDYN. Agencja United Press donosi o wielkiej akcji oczyszczania amerykańskiej strefy okupacyjnej z elementów hitlerowskich. Dotychczas zwolniono ze stanowisk 141.000 hitlerowców.

Wczorajszy numer „Ziemi Pomorskiej" omyłkowo otrzymał kolejność 228

powinno być 227

Niedoszli panowie świata

Rosenberg płacze — Frank staje się dobrym katolikiem

NARYMBERGA. Większość spośród kilkuset osób przysłuchujących się procesowi norymberskiemu stanowią dziennikarze. Ich czujny wzrok śledzi reakcje ławy oskarżonych na poszczególne momenty procesu.

Mamy tę wyższość nad dziennikarzami z poza Europy, że cały bezmiar zbrodni niemieckich jest nam dostatecznie znany. Oczywiście jeśli wyższością można nazwać to, że samemu było się obiektem tej zbrodni.

Oskarżeni wyglądają naogół zdrowo i dobrze z wyjątkiem może Hessa, Schiracha, Fritschego i Franka. Pierwszy z brzegu rozparł się Göring w mundurze marszałkowskim bez odznak, często się uśmiecha, kiwa głową, przeczy, potąkuje. Rosenberg zachowuje się nerwowo — śmiesznie wygląda gdy ociera łzy w chwili cytowania przez prokuratora fragmentów wypowiedzi twórcy rasizmu o konieczności wytępienia Żydów. Nie tylko naszą, ale ogólną uwagę zwraca swym kabotyńskim zachowaniem się Frank. Śmieje się, rozmawia, ruchami głowy komentuje różne fragmenty procesu, żywo gestykulując zdrową ręką. Frank przed dwu tygodniami przeszedł na łono kościoła katolickiego, spowiada się i komunikuje dość często. Obok Franka w sportowej kurtce siedzi Frick, nagabywany nieustannie przez antysemitę Streichera, wiercącego się bezustannie na twardej drewnianej ławce. Gruby ordynarny Funk przypominający małpoluda, siedzi oboko elegancko ubranego Schachta, który z założonymi rękami żuje gumę.

W drugim rzędzie Dönitz i Räder w uniformach admiralskich bez dystynkcji zachowują spokój i pewność siebie. Obok nich wystraszony i blady przywódca młodzieży hitlerowskiej — Baldur von Schirach, trwa zastygły w nieruchomości przez cały czas procesu. Jego sąsiad Sauckel zachowuje się nadal jak handlarz niewolników. Łysy, o dużej głowie, z mysimi wąsikami à la Adolf, z zaciętymi ustami, zdrowymi rumieńcami i pięściami wspartymi o rozsunięte kolana — oto szef niewolnictwa cywilnego w Trzeciej Rezszy. Jodl w mundurze generalskim również nie stracił tupetu i zachowuje się wyzywająco. Przy nim zblazowany von Papen starannie ubrany, jak stary aktor z srebrną grzywą, przygląda się z nonszalancją przebiegowi procesu rozmawiając od czasu do czasu z Seyss-Inquartem, najnieprzyjemniejszym z wyglądu obok Franka i Sauckla.

Speer gra tragiczno-smutną postać, niczym natomiast się nie wyróżnia dobrze wyglądający Neurath. Blady i nerwowy Fritsche jest jakby wcieleniem Goebbelsa.

Oskarżeni uśmiechają się, ale nie tylko oni. Niektóre punkty oskarżenia u jednych budzą gorycz u innych, wywołują ironiczne uśmiechy, O Warszawie jak wiadomo, nie ma mowy w akcie oskarżenia, będącym podstawą procesu. Natomiast francuskie punkty oskarżenia mówią o kradzieży tysięcy ton sera i butelek szampana. Ta dysproporcja między przykładami zbrodni cytowanych przez akt oskarżenia, a tymi nieludzkimi zbrodniami, których dokonano, a które w procesie norymberskim dotąd pominięto wyciska na całej sprawie szczególne piętno. Nic dziwnego, że pod koniec odczytywania aktu oskarżenia wszyscy byli potężnie znudzeni, a Göring nie ukrywał ziewania, choć poprzednio w chwili, gdy cytowano oskarżenia pod jego adresem Göring poczerwieniał a następnie oparłszy się o barierę skrył głowę w dłoniach.

Podobnie zachowywał się Ribbentrop zasłaniając oczy rękami.

Nasz Frank odegrał oczywiście pantomine oburzenia i tylko w chwili gdy mowa była o Polsce (dosłownie dwa słowa) Frank śmiejąc się zwrócił głowę ku publiczności.

Schacht przyzwyczajony do skrupulatności porównywał tekst wygłaszany przez prokuratora z tekstem wydrukowanym.

Oskarżonych pilnuje ośmiu żołnierzy amerykańskich.

Wszystko to odbywa się w obliczu zasiadających na podium sędziów w togach. Jedynie sędziowie Związku Radzieckiego są w mundurach. Na podium sędziowskim zawieszono flagi czterech mocarstw, których sędziowie sprawują sąd.

E. Osmańczyk i M. Wionczak

Na ziemiach Polski

✱ **WARSZAWA.** W wyniku rozmów, przeprowadzonych przez Generalnego Pełnomocnika dla Spraw Repatriacji wicemin. Wolskiego z Delegacją Rządu BSSR, podpisany został protokół uzupełniający do umowy z dnia 9. IX. 44 r. W myśl tego protokółu, rejestracja na wyjazd ludności polskiej z terytorium BSRR do Polski trwać będzie do 15 stycznia 1946 r. Termin repatriacji przedłużony został do dnia 15 czerwca 1946 r.

✱ **GDYNIA.** Do Gdyni przybył nowomianowany konsul szwedzki G. Dryselius. Konsulat mieści się chwilowo w „Domu Marynarza Szwedzkiego" (Gdynia, Jana z Kolna 25).

✱ **DZIEDZICE.** Na dzień 5 grudnia spodziewane jest przybycie nowego transportu żołnierzy polskich ze Szwajcarii w ilości 570 osób. Pociąg ze sobą przywiezie 3 wagony darów dla Warszawy.

✱ **KATOWICE.** We wsi Brzozowice (D.-Śląsk) tajna organizacja niemiecka rozplakatowała nocą odezwy napisane łamanym językiem polskim, zawierające rozmaite pogróżki pod adresem polskiej ludności i administracji. W związku z tymi plakatami aresztowano 13 Niemców i 2 Niemki.

✱ **GDAŃSK.** W pierwszej grupie 200 polskich osób cywilnych, które zaokrętowały się w Londynie celem powrotu do Polski, znajdują się przeważnie inżynierowie, adwokaci oraz inni specjaliści. Na czele powracającej grupy stoi dr Stefan Namysłowski.

✱ **ZAKOPANE.** Budowa linii elektrycznej wysokiego napięcia na trasie podgórskiej Rabka—Zakopane została zakończona. Długość trasy wynosi 42 km, napięcie zaś 300 tysięcy wolt.

✱ **ŁÓDŹ.** Komenda Milicji Obywatelskiej w Łodzi przeprowadziła szereg kontroli, w wyniku których zamknięto 17 sklepów za handel towarami, pochodzącymi z darów UNRRA.

Bezwzględna walka ze spekulacją

(Dalszy ciąg z posiedzenia Rady Wojew.)

PRZEMÓWIENIE NOWEGO WOJEWODY

Z kolei zabrał głos nowy wojewoda pomorski ob. Wojciech Wojewoda. Stwierdził on, że teren nie jest mu obcy, gdyż przed wojną przez 5 lat pracował w Bydgoszczy i zapoznał się już wtedy z psychiką ludu pomorskiego. Nowy wojewoda staje na stanowisku współpracy międzypartyjnej nad dalszą odbudową życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego oraz podniesieniem warunków bytu.

Ob. Ratajczak odczytał protokół z ostatniego posiedzenia WRN, który przyjęty został do zatwierdzającej wiadomości. Przed rozpoczęciem właściwych obrad zabrał głos ob. Wasilewski (PSL) domagając się, aby wobec wycofania dotychczasowych członków rady przez Stronnictwo Ludowe i zgłoszenia nowych, pozostawić wycofanych radnych z prawem głosu, jako przedstawicieli PSL. Wnioskowi sprzeciwił się ob. płk. Alster (PPR), a radni zgodnie z propozycją ob. Króla przeszli nad wnioskiem przedstawiciela PSL do porządku dziennego.

Przewodniczący ob. Milewski przyjął ślubowanie od nowych radnych Stronnictwa Ludowego ob. ob. Maślanki, Langera, Jachowicza i red. Ziemaka. Z ramienia PPS wszedł do Rady ob. Szałas, ponadto jako przedstawiciel sądownictwa powołany został prezes Sądu Apelacyjnego w Toruniu ob. Balcerzyk.

WYBORY DO KOMISJI

Do Wojew. Komisji Ziemskiej wybrani zostali: prof. Leszczenko, oraz radni Skuza, Wardziński, inż. Buczek, Kentzer, Król, Płażewski i Wawrzon. Do powołanej dla czuwania nad sprawami szkolnictwa i oświaty Komisji Oświatowej wybrani zostali radni: Rutkowski i Mielczarek — PPS, Langer i Jachowicz — SL, Borek i dr Cieślak—SD, kpt. Kuligowski i płk. Alster — PPR oraz wicewojewoda Felczak i dr Haupe — Stronnictwo Pracy.

Wyczerpujące sprawozdanie z prac Pomorskiej Izby Rolniczej przedstawił inż. Buczek, a sprawozdanie ob. Króla z działalności Komisji Osiedleńczej odłożono do następnego posiedzenia WRN. Sprawozdanie to uzupełnione zostanie danymi, dostarczonymi przez Państwowy Urząd Repatriacyjny. Jak dotąd, osiedlono na Pomorzu 4.700 rodzin repatriantów.

PROJEKT BUDŻETU

Przedstawiony radnym projekt preliminarza budżetowego za czas, od 1. 7. br. do 31 marca 1946 r. zamyka się w wydatkach sumą 19,445.175 zł, w dochodach sumą 14,768.709 zł. Niedobór budżetowy wynosi zatem 4,676.466 zł. Suma ta pokryta zostanie z państwowych funduszów pożyczkowo-zapomogowych. Na zakłady zdrowia województwo wydatkuje 14,642.134 zł. Największy niedobór wykazuje zakład psychiatryczny w Świeciu, bo aż 3.339.946 zł, z najmniejszym niedoborem pracuje zakład dla ociemniałych w Bydgoszczy — 695.313 zł. Folwarki samorządowe w liczbie 4 pracują z deficytem 1,772.942 zł, jedynie folwark Janowo pracuje bez deficytu. Subwencje na kulturę i sztukę wynoszą 708.500 zł, na zdrowie publiczne 4,699.245 zł, w tym 50 tys. na wychowanie fizyczne. Na Opiekę Społeczną przyznano 6,627.297 zł. Dział popierania rolnictwa zamyka się sumą 300.000 zł. Na przemysł i handel preliminowano 121 tys. zł, a na rzemiosło i przemysł ludowy po 50 tys. złotych. Bardzo słabo uwzględniono sprawę środków lokomocji: na zakup samochodów przewiduje się zaledwie 75 tys. zł.

NAGŁE WNIOSKI

Obrady zakończono uchwaleniem szeregu nagłych wniosków, zgłoszonych przez PPR i PPS. M. in. WRN domaga się zmniejszenia kontyngentu mięsnego, wyznaczonego na 14 tys. ton, o 50 proc. Bezwzględną walkę ze spekulacją uchwalono w związku z nieuzasadnionym drożeniem artykułów pierwszej potrzeby. Wobec braku paszy WRN wnosi o zakaz wywozu zboża z Pomorza. Dalsze wnioski domagają się roztoczenia należytej opieki nad rannymi żołnierzami, pozostającymi w bydgoskich szpitalach, oraz nad zdemobilizowanymi. Podkreślono konieczność zradiofonizowania wsi i miasteczek w województwie. W dniach od 9 do 16 grudnia odbędzie się na całym Pomorzu „Tydzień Propagandy Radiofonizacji". Zgłoszony przez prezesa Związku Inwalidów Wojennych ob. Sobiesińskiego wniosek o przydzielenie związkowi resztówki na kolonię wypoczynkową, zaopiniowano przychylnie.

Uchwalono wreszcie wystąpić z wnioskiem do dyrekcji Lasów Państwowych o bezpłatne przyznanie inwalidom wojennym oraz wdowom i sierotom po ofiarach terroru hitlerowskiego drzewa opałowego na zimę.

Następne posiedzenie WRN odbędzie się 21 grudnia.

JÓZEF KRUSZONA.

Kącik akademicki

Na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu — plan wykładów na czas najbliższy przedstawia się następująco:

I rok studiów. W poniedziałki, wtorki, środy i czwartki przed południem wykłada prof. dr Koranyj na temat „Historia prawa", „Historia ustrojowa na zachodzie Europy". W godzinach popołudniowych prof. dr Hejnosz na temat „Podstawowe zagadnienia z historii ustroju Polski".

We czwartki, piątki i soboty pro. Szczurkiewicz na temat socjologii.

II rok studiów. W czwartki, piątki i soboty prof. dr Wyszyński „Prawo kościelne".

III rok studiów. W środy prof. Reiss — „Prawo administracyjne".

IV rok studiów. W czwartki prof. Pruszyński „Zasady Statystyki", w piątki zaś prof. Reiss „Prawo Administracyjne".

*

Na Wydziale Matematyczno - Przyrodniczym od poniedziałku 3 bm. wykłady: prof. Rudnickiego, mgr. Ciopy, prof. Iwanowskiej oraz prof. Dziewulskiego. Wykłady dotyczą: matematyki, astrofizyki i logiki matematycznej.

*

Na pierwszym posiedzeniu Sekcji Stypendialnej, rozpatrzono podania o przyznanie stypendiów. Uwzględniając przede wszystkim warunki materialne petentów — przyznano szereg stypendiów w wysokości po 500 zł.

W chwili obecnej liczba słuchaczy Uniwersytetu Toruńskiego przekroczyła już cyfrę 1000. Najliczniej obsadzony jest Wydział Prawa i Nauk Społecznych — 597 studentów.

*

Sekcja Informacyjno-Prasowa przy Bratniej Pomocy UMK w Toruniu, z okazji uroczystej inauguracji roku akademickiego, która nastąpi 5 stycznia 1946 r. postanowiła wydać okolicznościową jednodniówkę. W związku z tym sekcja ogłasza konkurs na nazwę jednodniówki. Projekty nazwy wraz z godłem należy składać w Bratniej Pomocy w terminie do dnia 20 grudnia br. Jednocześnie sekcja apeluje do kolegów i koleżanek o wzięcie czynnego udziału w tej pracy przez składanie materiału do jednodniówki.

Przegląd Prasy

Źródło zła

„Trybuna Robotnicza" omawiając Ogólnopolski Kongres ZZ, tak pisze o położeniu materialnym naszego kraju i o przyczynach usterek gospodarczych doby bieżącej:

Jednym z najgroźniejszych skutków okupacji niemieckiej, groźniejszym niż dewastacja naszego przemysłu, naszych miast i wsi, jest straszliwa demoralizacja pewnych odłamów naszego społeczeństwa — i to trzeba sobie jasno powiedzieć. Korupcja, szabrownictwo, kradzież mienia publicznego, to obok warunków obiektywnych, wynikłych na skutek zniszczeń wojennych — główne powody wciąż jeszcze zbyt niskiej stopy życiowej robotnika. Kongres dał dowód, że klasa robotnicza, wiedziona niezawodnym instynktem, umie szukać wroga tam, gdzie się on znajduje. Słyszało się na kongresie wiele narzekań na ciężkie warunki życia i zawsze w konkluzji mówca stwierdzał, że wielką winę za ten stan rzeczy ponoszą złodzieje, łapownicy, szabrownicy. Świat pracy rozumie wagę obiektywnych trudności, z którymi boryka się nasz kraj, świat pracy gotów jest budować nową Polskę, swoją Polskę, o głodzie bodaj i chłodzie. Ale żąda sprawiedliwości społecznej — żąda jak najsurowszych kar dla tych, którzy okradając, oszukując pracujących, przyczyniają się do pogorszenia ich bytu, do wytwarzania się nastrojów rozgoryczenia.

Niemiecka gospodarka

Jak Niemcy budowali „nową Europę" widać najlepiej na przykładzie Polski. „Gazeta Robotnicza" przytacza wymowne cyfry o dewastacjach niemieckich w Polsce:

Straty w przemyśle polskim na skutek systematycznego wywożenia maszyn, urządzeń i surowców do Niemiec, Czechosłowacji i Austrii sięgają miliardowych sum.

Na tereny okupacyjne strefy amerykańskiej wywieziono w sumie 53.324 maszyn (w tym 2.000 obrabiarek wartości 12 milionów zł). Do strefy okupacyjnej angielskiej w Niemczech i Austrii wywieziono 40.549 maszyn, do francuskiej zaś strefy 1.010 maszyn. Wreszcie do strefy okupacyjnej rosyjskiej wywieziono 114.775 maszyn, a na tereny Czechosłowacji około 8.089 maszyn.

Całkowicie zostały przez Niemców wywiezione następujące fabryki: Zakłady Górniczo-Hutnicze w Starachowicach, Zakłady Ostrowieckie w Ostrowcu, Fabryka wagonów i Odlewów Stalowych — Lilpop, Rau i Loewenstein w Warszawie, Państwowa Fabryka Prochu w Pionkach, Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Mościcach i wiele innych. Opustoszone zostały nie tylko fabryki. Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie, Uniwersytet Poznański, Miejskie Gimnazjum Mechaniczne, Zakład Fizyki Teoretycznej i Obserwatorium Astronomiczne Uniwersytetu Poznańskiego, Uniwersytet Wrocławski, Zakład Zdrojowy w Krynicy.

Proletariusze

„Dziennik Ludowy" w następujący sposób ilustruje sytuację niektórych „skromnych" rzemieślników. Na tle olbrzymiego wysiłku mas pracujących dla odbudowy Polski, sytuacja ich jest co najmniej dziwna:

Mistrzowie dratwy i igły, nie znają przeważnie żadnych granic, gdy chodzi o żądanie wynagrodzenia za wykonywane przez nich roboty. Żądania ich graniczą, w większości wypadków, wprost z bezczelnością, która, jak okazuje się, popłaca jednak, skoro przed kilku dniami jeden z obywateli szewców częstochowskich potrafił zapłacić 3 i pół miliona zł za kamienicę, którą nabył przy ul. Aleja Kościuszki w Częstochowie, gdy drugi za mniejszą, w innym punkcie miasta zapłacił tylko... — 1.800.000 zł. Cały sztab pośredników został zmobilizowany przez innych częstochowskich szewców czy krawców, którzy zdobytą gotówkę pragną pośpiesznie ulokować w nieruchomościach.

A za to wszystko od lat płacą klienci. Płacą tyle, ile od nich obywatele szewcy i krawcy żądają, bo na to, niestety, nie ma rady, skoro nikt tym obywatelom do skóry się nie dobiera.

Władze muszą wreszcie znaleźć sposób na to, ażeby im to wyperswadować.

Amerykańscy „dżentelmeni"

Ten sam dziennik, omawiając stan bezpieczeństwa w Polsce i za granicą, przytacza ciekawe dane prasy francuskiej:

Dziennik „Combat" donosi, że co noc Paryż jest terenem około 30 napadów. Jednej nocy np. 5 żołnierzy amerykańskich zrabowało portfel przechodniowi, na Polach Elizejskich zabrano studentowi pieniądze, obuwie i kurtkę. 2 żołnierzy obrabowało zarządcę hotelu (w czasie ucieczki ostrzeliwali swą ofiarę), pewnemu dożorcy zabrano 28 tysięcy franków, 2 żołnierzy pobiło szofera taksówki do tego stopnia, że umieszczono go w szpitalu, jakiemuś kelnerowi odebrano przemocą portfel i zegarek, a napastnicy uciekli „Willisem", na innych ulicach znaleziono ludzi pobitych, ograbionych i poranionych.

Dziennik „Ordre" omawiając zajścia w Hawrze, podaje, iż osoby noszące mundury amerykańskie dokonały wielu występków jak: gwałty, najścia na domy, rabunki, pobicia, strzelaniny i kradzieże.

J. J.

Potężne manifestacje żałobne

Prezydent Bierut odznaczył miasto Bydgoszcz „Wielkim Krzyżem Grunwaldu“

Dzień 1 grudnia stał się dla miasta Bydgoszczy dniem żałoby. W dniu tym mieszkańcy stolicy Pomorza złożyli hołd męczennikom terroru hitlerowskiego i w potężnej manifestacji odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku pierwszych ekshumowanych obywateli, którzy w krwawych dniach września i października 1939 roku w bestialski sposób zamordowani zostali przez hitlerowskich siepaczy.

WYMOWA 400 TRUMIEN

Prace nad ekshumacją zwłok pomordowanych odbywają się już od dłuższego czasu przy udziale specjalnych komisyj sądowo-lekarskich, które wykonują swe czynności pod kierownictwem wiceprezesa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy dr Piziewicza. Spośród 20.000 zamordowanych Bydgoszczan ekshumowano dotąd zwłoki około 400 ofiar. W przeddzień manifestacyjnego pogrzebu przewieziono trumny ze szczątkami ekshumowanych ofiar hitlerowskiego terroru na Stary Rynek i ustawiono na miejscu zburzonego przez barbarzyńskiego okupanta kościoła Jezuickiego i Muzeum Miejskiego, gdzie w 1939 roku odbywały się masowe publiczne egzekucje. Straż honorową przy trumnach pełnili delegaci partii politycznych, cechów rzemieślniczych, organizacyj społecznych oraz młodzieży bydgoskiej. W nocy straż przy trumnach pełniło Wojsko Polskie i Milicja Obywatelska.

TAM GDZIE ODBYWAŁY SIĘ EGZEKUCJE

W dniu 1 grudnia we wczesnych godzinach rannych Stary Rynek w Bydgoszczy udekorowany został kirem pokrytym flagami państwowymi oraz żałobnymi emblematami. Przed Ratuszem, na placu straceń z 1939 roku, wybudowano ołtarz polowy. Przed ołtarzem ustawiono symboliczną urnę zawierającą prochy 100 obywateli bydgoskich spalonych w krematoriach obozów koncentracyjnych. Wokół trumien, udekorowanych kwieciem, zielenią i wstęgami o barwach narodowych, zapłonęły znicze żałobne. Około godz. 9 olbrzymi plac rynkowy zapełnił się tłumami społeczeństwa bydgoskiego, które przybyło w niewidzianej dotąd, imponującej liczbie wielu tysięcy osób, by złożyć hołd swym pomordowanym braciom i siostrom. W zwartych szeregach przybyły organizacje społeczne, związki zawodowe, organizacje młodzieżowe oraz byli więźniowie polityczni, męczeni w obozach koncentracyjnych. W komplecie przybyły rodziny i krewni pomordowanych bydgoszczan. Wartę wokół trumien przejęły honorowe kompanje Wojska Polskiego.

Punktualnie o godz. 9-tej rozpoczęły się uroczystości żałobne. Mszę św. żałobną celebrował w asyście ponad 20 księży sędziwy ks. dziekan Konopczyński, który też odprawił ostatnie egzekwie.

WZRUSZAJĄCE POŻEGNANIE

Po ceremoniach kościelnych odbyło się złożenie hołdu męczennikom i pożegnanie ich przez przedstawicieli władz, wojska i społeczeństwa. Wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Milewski zakomunikował, iż Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesław Bierut w dowód uznania za hart i bohaterską postawę społeczeństwa miasta Bydgoszczy w okresie okupacji nadał męczeńskiej stolicy Pomorza „Wielki Krzyż Zasługi Grunwaldu“.

W imieniu 20.000 pomordowanych obywateli miasta Bydgoszczy porywające przemówienie wygłosił przewodniczący Woj. Komitetu dla Badania Zbrodni Hitlerowskich ob. Fiołka. Pamięć pomordowanych uczczono jedno minutową ciszą.

Z kolei przemawiali prezes Polskiego Związku Zachodniego w Bydgoszczy ob. Szulc, wicewojewoda pomorski ob. Wincza, przedstawiciel partyj politycznych kpt. Kuligowski, przewodniczący Związku Więźniów Politycznych dr Haupe, oraz ob. Mocurowska w imieniu wdów i sierót po pomordowanych.

WOJSKO POLSKIE ŻEGNA MĘCZENNIKÓW

Olbrzymie wrażenie wywarło na obecnych mocne przemówienie przedstawiciela Wojska Polskiego pułk. Sidorskiego. Na zakończenie tego przemówienia oddziały żołnierskie sprezentowały przed trumnami broń, a trąbka wojskowa odegrała pobudkę Wojska Polskiego. W dalszym ciągu pożegnał pomordowanych komendant wojenny miasta Bydgoszczy pułk. Wierchogliad, który przemawiał w imieniu Armii Czerwonej.

W języku polskim przemówił przedstawiciel Armii Amerykańskiej, attachée wojskowy pułk. Paschley, który w towarzystwie kpt. Sobo reprezentował na uroczystościach ambasadora USA w Polsce.

Na zakończenie manifestacji przedpołudniowej prezes Fiołka odczytał rezolucję, skierowaną do Najwyższego Trybunału Międzynarodowego w Norymberdze. W rezolucji uchwalonej spontanicznie przez niezliczone rzesze społeczeństwa bydgoskiego, stolica Pomorza domaga się jak najsurowszego ukarania wszystkich sprawców zbrodni wojennych w Polsce i całej Europie. Odśpiewaniem „Roty“ zamknięto pierwszą część potężnej manifestacji żałobnej.

W czasie Mszy św. pienia żałobne wykonała orkiestra Woj. Milicji Obywatelskiej pod batutą sierż. Kierzkowskiego, a okolicznościowe utwory chóralne odśpiewał znany chór kolejarzy bydgoskich „Hasło“ pod batutą ob. Witsztoka.

Artystyczna dekoracja żałobna Starego Rynku wykonana została według projektów członków Związku Artystów Plastyków na Pomorzu ob. Jadwigi Szyszko i ob. Jadwigi Daszkiewiczowej.

NA CMENTARZU BOHATERÓW

O godz. 14 rozpoczęła się druga część uroczystości w których wzięła udział dosłownie cała polska Bydgoszcz. Sklepy i zakłady pracy zostały zamknięte. Imponujący kondukt żałobny w którym uczestniczyło około 80.000 osób (obliczenia prowizoryczne) przeszedł ulicami miasta na Wzgórze Wolności, gdzie mieści się Cmentarz Bohaterów. Tam, gdzie kiedyś pomnik herszta wojującego krzyżactwa Bismarcka miał być symbolem pruskiego „Drang nach Osten“, powstał obecnie „Cmentarz Bohaterów-Męczenników“, poległych za wolność polskiego Pomorza. Po wzruszającym kazaniu ks. prof. Giemzy, szczątki pomordowanych złożone zostały na wieczny spoczynek.

Niezapomniane dla wszystkich uczestników uroczystości żałobne zakończone zostały odśpiewaniem „Boże coś Polskę“.

Przebieg uroczystości żałobnych transmitowany był przez radio bydgoskie na fali ogólnopolskiej. Manifestacja została poza tym sfilmowana. Nad porządkiem czuwał z ramienia Komitetu Organizacyjnego podharcmistrz Matuszak.

JÓZEF KRUSZONA

Z konferencji Spółdzielni

Dnia 28. 11. br. w sali Robotniczego Domu Kultury odbyła się konferencja spółdzielców województwa pomorskiego, z udziałem prezesa Zarządu „Społem“ ob. Żerkowskiego, dyr. okręgu „Społem“ — Żywiałowskiego, dyr. Okręgu Zw. Rewiz. — Wawrzonia, przedstawicieli spółdzielni Rolniczo-Handlowych i Spożywców, oraz kierownika odziałów „Społem“.

Celem zwołanej konferencji była wspólna wymiana myśli co do postępów spółdzielczości na terenie naszego województwa, oraz uaktywnienie i usprawnienie współpracy między Zw. Gosp. „Społem“, a spółdzielniami. O tym, że spółdzielczość na Pomorzu czyni postępy i rozwija się pomyślnie świadczy fakt, iż w tej chwili posiadamy zarejestrowanych w Związku Rewizyjnym 700 spółdzielni z 850 placówkami.

Kto jeszcze nie odebrał węgla

Zarząd Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu m. Bydgoszczy komunikuje, że posiadacze kart opałowych, którzy nie pobrali opału na kupon A numerów wywołanych w ciągu ubiegłych trzech tygodni, mogą pobierać węgiel według poniższych wytycznych:

Na składzie Bohm-Kociński ul. Grunwaldzka 46 — od dnia 3. 12. do 6. 12. posiadacze kart opałowych, którzy nie pobrali opału na kupon A od nr 1 do 2350.

Na składzie Pomorska Spółka Węglowa przy ul. Zygmunta Augusta obok Ekspedycji Towarowej — od dnia 3. 12. do 6. 12. posiadacze kart opałowych, którzy nie pobrali opału na kupon A od nr 3001 do nr 5000, od nr 6601 do nr 9000, oraz od nr 17951 do nr 19950.

Na składzie Skarboferm przy ul. Świeckiej — od dnia 3. 12. do 6. 12. posiadcze kart opałowych, którzy nie pobrali opału na kupon A od nr 5001 do nr 6600 i od nr 9901 do nr 10500.

Na składzie Polskiego Zachodniego Syndykatu Węglowego przy ulicy Dworcowej 54 — od dnia 3. 12. do 6. 12. posiadacze kart opałowych, którzy nie pobrali opału na kupon A od nr 9001 do nr 9900 i od nr 19951 do nr 20550.

Na składzie Elibor przy ul. Chodkiewicza 19 — od dnia 3. 12. do 6. 12. posiadacze kart opałowych, którzy nie pobrali opału na kupon A od nr 10501 do nr 11500 i od nr 20551 do nr 21450.

Na składzie Społem przy ul. Piusa XI — od dnia 3. 12. do 6. 12. posiadacze kart opałowych, którzy nie pobrali opału na kupon A od nr 11501 do nr 13000 i od nr 14101 do nr 17750.

Na składzie Samopomoc Chłopska przy ul. Uroczej — od dnia 3. 12. do 6. 12. posiadacze kart opałowych, którzy nie pobrali opału na kupon A od nr 13001 do nr 14100 i od nr 17751 do nr 17950.

Kupony A kart opałowych, numery których zostały wywołane w ogłoszeniu jak powyżej i które nie zostaną zrealizowane od dnia 3. 12. do dnia 6. 12. zostają unieważnione i węgiel na te kupony w czasie późniejszym wydawany nie będzie. Posiadacze ogłoszonych numerów proszeni są więc we własnym interesie o pobranie opału w oznaczonym terminie i w wyznaczonych składach. Żadne reklamacje po dniu 6. 12. o wydanie opału na kupon A wywołanych numerów uwzględnione nie będą. Numery kart opałowych od nr 2351 do 3000 i powyżej 21450 ogłoszone będą w terminie późniejszym.

✱ W numerze poniedziałkowym podamy komunikat o drzewie opałowym i przydziale chleba.

Gwiazdka się zbliża

Związek Walki Młodych na wspólnym posiedzeniu organizacyj młodzieżowych, odbytym 25 ub. m. w Domu ZWM w Bydgoszczy, wystąpił z inicjatywą zorganizowania dla dzieci — ofiar zbrodni hitlerowskich, wieczorku gwiazdkowego połączonego z rozdaniem dzieciom podarunków świątecznych. Fundusze potrzebne na ten cel postanowiono zdobyć drogą przeprowadzenia szeregu wspólnych imprez dochodowych, następnie kwesty ulicznej i sprzedaży nalepek okolicznościowych.

Komisja Porozumiewawcza Organizacji Młodzieżowych wzywa wszystkie instytucje i odpowiednie czynniki do współudziału i poparcia tej szlachetnej akcji.

ZWM, OM TUR, ZHP, „Wici“, ZMD.

Echa Pomorza

Korespondencje własne „Ziemi Pomorskiej

✱ TORUŃ. W ramach Święta Artylerii w Toruniu 2 grudnia br. odbędzie się Msza polowa, defilada, obiad żołnierski oraz salut artyleryjski. Zapowiedziany przyjazd marszałka Roli-Żymierskiego do Torunia, został w ostatniej chwili odwołany.

*

Z inicjatywy Związku Zawodowego Plastyków w Toruniu — zawiązała się spółdzielnia artystyczna „Rzut“. Spółdzielnia otoczy specjalną opieką dział zabawkarstwa artystycznego.

✱ WĄBRZEŹNO. Przy Starostwie Powiatowym w Wąbrzeźnie zorganizowano kursy szkoleniowe dla pracowników samorządu gminnego i miejskiego. Kierownikiem kursów został Inspektor Samorządu Powiatowego ob. Sławirski.

✱ INOWROCŁAW. Kopalnia soli w Inowrocławiu obchodziła uroczyście jubileusz 20-lecia szybu „Solno“. W ramach uroczystości odbyło się: poświęcenie sztandaru, Msza św. oraz okolicznościowa akademia. Przemówienia wygłosili: inż. Kasechube kierownik kopalni „Solno“, prezydent miasta ob. Adamowicz, przedstawiciel Wojska Polskiego pułk. Pietroszewicz oraz delegat kopalni soli ob. Wapno.

W godzinach wieczornych w kasynie oficerskim urządzono zabawę taneczną.

✱ INOWROCŁAW. Miejska Rada Narodowa w Inowrocławiu uchwaliła przyznać jednorazową zapomogę świąteczną w wysokości poborów z miesiąca listopada — dla wszystkich pracowników fizycznych i umysłowych Zarządu Miejsk., przedsiębiorstw i zakładów miejskich.

✱ TORUŃ. Spółdzielnia „Społem“ w Toruniu na zlecenie komisji centraln. UNRRY otrzymała 1600 ton kawy znajdującej się na barce wiślanej „Kometa“. Towar ten ma być rozdzielony pomiędzy ludność województwa pomorskiego drogą przydziałów kartkowych.

✱ KOŚCIERZYNA. W ubiegłym tygodniu odbyło się w Modrowie otwarcie I kursu traktorzystów. Po nabożeństwie, w czasie którego wygłosił kazanie proboszcz miejscowej parafii, uczestnicy kursu wzięli udział w uroczystości otwarcia kursu. Ob. Sobczak zdał raport kierownikowi kursu ob. inż. Runiewiczowi, który następnie złożył raport ob. dyr. O/Gdańsk Otwińskiemu. O godz. 13-tej odbył się obiad, w czasie którego przemówił ob. inż. Runiewicz. W przemówieniu swym ob. inż. Runiewicz oświadczył, że wymaga od kursistów w ciągu cztero-tygodniowego przeszkolenia karności, posłuszeństwa i pilności, a ze swej strony zapewnił uczestników kursu, że dołoży wszelkich starań, aby wyszkolić kandydatów na dzielnych traktorzystów. Następnie przemówił ob. dyr. O/Gdańsk Otwiński, który nawiązując do 6-tej rocznicy wysiedlania Polaków z powiatu kościerskiego wyraził życzenie, aby za cztery tygodnie mógł nazwać wszystkich kolegami traktorzystami. W imieniu uczestników kursu przemówili dwaj kursanci. Zapewnili oni zarówno ob. dyrektora, jak i kierownika kursu, że dołożą wszelkich starań, aby ich nauka i praca wyszły na korzyść państwa i Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych. Odśpiewaniem Roty zakończono uroczystość.

W przededniu akcji pomocy zimowej

Prace Wojewódzkiego Komitetu Opieki Społecznej

Wśród wielu trudnych do rozwiązania zagadnień w odbudowującym się państwie polskim problem pomocy dla najbardziej potrzebujących, dla repatriantów z zachodu i wschodu, dla wdów i sierot, którym wojna zabrała jedynych żywicieli staje się palący w obliczu nadchodzącej zimy. Istnieje szereg instytucji o charakterze charytatywnym i każda z nich w swym zakresie czyni, jak największe wysiłki zmierzające do ulżenia doli tym, którym najtrudniej będzie przetrwać pierwszą zimę powojenną. Zadaniem Wojewódzkiego Komitetu Opieki Społecznej jest niesienie pomocy przesiedleńcom, repatriantom i ofiarom katastrof żywiołowych oraz koordynacja działalności instytucji społecznych, WKOS, w skład którego wchodzą przedstawiciele partii politycznych reprezentuje czynnik społeczny w akcji pomocy dla najbardziej potrzebujących. Podstawą materialną działalności KOS-ów wojewódzkich, powiatowych i miejskich jest w pierwszym rzędzie ofiarność społeczeństwa, subwencje samorządowe i państwowe są tylko jej uzupełnieniem. Aby zapoznać się z osiągnięciami i potrzebami WKOS-u udaliśmy się do biura Komitetu, znajdującego się przy Alei 3 Maja 12. Dyrektor WKOS-u województwa pomorskiego ob. Lepczak udzielił nam następujących informacji co do stanu prac KOS-ów na Pomorzu.

OSIĄGNIĘCIA, PLANY I TRUDNOŚCI

Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej jest jednostką administracyjną, kierującą pracą miejskich, powiatowych i gminnych komitetów, znajdujących się w terenie. W październiku pod opieką KOS-ów pozostawało 27 tys. podopiecznych. WKOS posiada 8 placówek własnych i 13 kuchni (łącznie z punktami dożywiania), w tem w Bydgoszczy — świetlicę dla dzieci szkolnych, w której każdego popołudnia gromadzi się ok. 40 uczniów i przedszkole przedpołudniowe. Dzieci w świetlicy i przedszkolu otrzymują dwa pożywne posiłki: — w Tucholi i Aleksandrowie — sierocińce; w Chojnicach — stację opieki nad matką i dzieckiem; w Lipnie — przedszkole; w Inowrocławiu — Dom Dziecka; w Toruniu — kuchnię ludową. W październiku dożywiono 2717 osób (co stanowi 69273 wydanych porcji). Poza tym wypłacą się zapomogi w wysokości do stu złotych.

W planach na najbliższą przyszłość przewiduje się utworzenie ambulatorium i żłóbka. Jest to jednak uzależnione od uzyskania lokalu. W niedługim czasie nastąpi rozdział odzieży używanej, przesłanej przez UNRRA. Trudności lokalowe i aprowizacyjne — oto największe przeszkody w pracy KOS-ów. Wydział Aprowizacji i Handlu przydziela żywność jedynie na stołówki, w niektórych wypadkach zaś (pomocy doraźnej), konieczny jest suchy prowiant. MKOS w Bydgoszczy nie uzyskał nawet przydziału chleba dla świetlicy dziecięcej.

AKCJA POMOCY ZIMOWEJ

Akcja pomocy zimowej nie będzie możliwa do przeprowadzenia jeśli nie przyczyni się do niej swą ofiarnością całe społeczeństwo. Wśród wielu istniejących trudności są i takie, które można pokonać wspólnym wysiłkiem. Jeżeli każdy pracujący obywatel opodatkuje się miesięcznie lub złoży jednorazowy datek na cele Opieki Społecznej — zmniejszy się ilość ludzi głodnych i nieszczęśliwych i nie 40, ale tysiące dzieci będzie mogło spędzać dni w jasnym, ciepłym przedszkolu. Położenie większości pracujących w chwili obecnej również nie jest łatwe. Ale pamiętajmy, że 50 gr miesięcznie złożone przez tysiące osób — przysporzy tysiące złotych na cele pomocy dla najbiedniejszych.

Na podstawie rozporządzenia wojewody pomorskiego WKOS rozesłał do wszystkich organizacji przemysłowych, kupieckich i związków zawodowych pisma objaśniające cele i zadania Komitetów Opieki Społecznej z prośbą o dobrowolne opodatkowanie się lub jednorazową ofiarę. Dotychczas na pisma te (rozesłane w początkach października) odpowiedziały pozytywnie: Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego, Izba Farmaceutyczna i Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego, które wpłaciło już pieniądze, reszta instytucji zwleka z odpowiedzią lub pozytywnym załatwieniem sprawy. Potrzebujący jednak nie mogą czekać. Państwo nie jest w stanie zapewnić im dostatecznej pomocy. Pamiętajmy, że tylko wspólnym wysiłkiem społeczeństw mogą powstać trwałe zdobycze socjalne narodów.

Krystyna Wrochno

Wieczór artys yczny „Czytelnika“

Dziś o godz. 16 w sali TUR-u (Grodzka 14) odbędzie się pierwszy z cyklu „Budujemy Kulturę narodową Polski“ wieczór pt. „Kujawy“. W programie: recytacje, śpiew i tańce ludowe w wykonaniu Państwowego Liceum Pedagogicznego w Bydgoszczy.

Komunikaty

✱ **Dr med. Bolesław Józef Moszczyński-Hruzewicz, specjalista** chorób **serca,** przyjmuje godz. 17—19-ta z wyjątkiem **piątków** ul. Adama Asnyka 3 m. 2, tel. 29-97.

✱ **Kupcy! Nadzwyczajne Walne Zebranie** dziś o godzinie 14.30 w sali restauracji „Rzeźni Miejskiej" ul. Jagiellońska 79. **Zrzeszenie Kupców Samodzielnych.**

✱ **Zarząd Wojewódzki Związku b. więźniów politycznych** niemieckich obozów koncentracyjnych i więzień z siedzibą w Bydgoszczy, uprasza wszystkich członków o jak najszybsze nadesłanie odpowiedzi na ogłoszoną ankietę.

✱ **Dziś o godz. 20.30** w sali kina „Pomorzanin" wystąpi zespół artystów warszawskich z udziałem solistów Ziołowskiego i Celigi z chóru Dana.

†

Po długim, daremnym oczekiwaniu doszła nas smutna wiadomość, że nasz drogi syn i brat, ś. p.

Henryk Bonin

b. uczeń gimnazjum humanistycznego i więzień Stutthofu lat 22

zginął z rąk katów hitlerowskich na barce w drodze z Stutthofu do Szlezwigu w maju b. r.

Niechaj ziemia obca lekką Mu będzie.

W smutku pogrążona

Rodzina

Bydgoszcz, dnia 25. XI. 1945 r.

Msza św. żałobna odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 8-mej w kościele Księży Misjonarzy.

†

Dnia 30 listopada po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Leon Korthals

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 3. XII. 1945 z kaplicy fary o godzinie 2.15.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku **Rodzina**

Ogłoszenie

Na podstawie art. 4 rozporządzenia Prez. Rzplitej z dnia 16. 3. 1928 — Dz. U. R. P. nr 32, poz. 309 Wydział Ewidencji Ludności przy Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy wzywa wszystkich właścicieli, wzgl. administratorów domów, do zarejestrowania się w charakterze prowadzących meldunki w biurach meldunkowych Nowy Rynek nr 1, pierwsze piętro. W razie wyznaczenia przez właścicieli domów do tych czynności zastępców, obowiązani są obaj podpisać odpowiednią deklarację.

Rejestracja odbywać się będzie w następujących dniach: Właściciele wzgl. administratorzy domów, których nazwiska zaczynają się na litery A, B, C, D dnia 3—4 grudnia; E, F, G, H dnia 5—6 grudnia; I, J, K dnia 7—11 grudnia; L, Ł, M, N dnia 12—15 grudnia; O, P, R dnia 17—18 grudnia; S dnia 19—22 grudnia; T, U, W, Z dnia 27—29 grudnia.

Winni niewykonania tego zarządzenia ulegną karom, przewidzianym w art. 24—27 powołanego na wstępie rozporządzenia.

Zarząd Miejski — Wydz. Ewid. Lud.
(—) Michał Werka, naczelnik Wydz.

Ze sportu

BKS „POLONIA" — KS „GWIAZDA"

Przypominamy niedzielny mecz piłkarski „Polonia" — „Gwiazda" o godz. 12-tej na Stadionie Miejskim.

Nocne dyżury aptek

Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42

Apteka Przy Placu Teatralnym, ul. Jagiellońska 27, tel. 19-62

Teatr

W niedzielę, dnia 2. 12. 1945 r. w Teatrze Polskim (Al. 1 Maja 68) odbędą się trzy przedstawienia.

O godz. 11-tej przed południem po cenach popularnych tragikomedia kołtuńska w 3 aktach G. Zapolskiej pt. Moralność Pani Dulskiej.

O god. 15-tej popołudniówka po cenach zniżonych tragikomedia kołtuńska w 3 aktach G. Zapolskiej pt. Moralność Pani Dulskiej.

Wieczorem o godz. 18.30 komedia w 3 aktach M. Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej pt. Dowód osobisty.

Kasa teatru czynna od godz. 10—12 i od godz. 14 do 18.30.

Co grają w kinach?

Pomorzanin: „Pojedynek"— Kronika nr 32
Wolność: „Wielki Walc", Kronika nr 30/31
Polonia: „Rena" — Kronika nr 30/31
Orzeł: „Nowe przygody Tarzana" — Kronika nr 33
Bałtyk: „Zoja" — Nowiny Dnia nr 19

PROGRAM RADIOWY

na poniedziałek, dnia 3 grudnia 1945 r.

6.55 Transmisja z Warszawy. 8.00 Program na dzień bieżący. 8.05 Wiadomości miejscowe. 8.10 Koncert poranny z płyt — muzyka rozrywkowa. 11.50 Pogadanka rolnicza Zygmunta Makowskiego pt. „Kalendarz robót ogrodniczych na grudzień". 12.00 Transmisja z Warszawy. 13.30 Muzyka taneczna z płyt. 13.50 Skrzynka poszukiwania rodzin. 14.00 Muzyka operetkowa z płyt. 14.10 Wiadomości miejscowe. 14.15 Kronika pomorska. 14.25 Kącik kupiecki. 14.30 Dalszy ciąg muzyki operetkowej. 14.50 Audycja Polskiego Czerwonego Krzyża. 16.00 Transmisja z Warszawy. 17.30 Audycja dla dzieci: „Opowiadamy wam bajki" w opr. Olgi Jaro. 17.50 Pogadanka w opr. Witolda Powella pt. „Na pewno nie wiesz, że..." 18.00 Transmisja z Warszawy. 18.20 Koncert solistów: Hieronim Żuczkowski — baryton, Helena Kruppe — fortepian. 19.00 Transmisja z Warszawy. 19.15 Toruń na antenie bydgoskiej. 19.30 Transmisja z Warszawy. 21.00 Koncert życzeń z Bydgoszczy. 21.45 Skrzynka poszukiwania rodzin. 22.00 Recital śpiewaczy Konstancji Święcickiej — Toruń. 22.20 Rozmowa z radiosłuchaczami — Toruń. 22.30 Koncert reklamowyp. 22.50 Wiadomości ze świata. 23.00 Program na jutro. Zakończenie audycji. Hymn.

Wolne posady

Zofia Grekowiczowa pracownia sukien poszukuje hafciarki. 20 Stycznia 10/4. (2108

Ogłoszenie o przetargu.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku Wydział Aprowizacji i Zaopatrywania zaprasza do składania ofert na dostawę 500 sztuk kożuchów długich i krótkich.

Cenę należy podać franko Magazyn Odzieży PKP w Bydgoszczy.

Oferty należy nadsyłać do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku Wydział Aprowizacji i Zaopatrzenia pokój nr 358 do dnia 8 grudnia br.

Przetarg rozpocznie się dnia 10 grudnia 1945 r. o godzinie 10-tej.

Bliższych informacji udziela w godzinach urzędowych Wydział Aprowizacji i Zaopatrywania DOKP w Gdańsku.

Naczelnik Wydziału Aprowizacji i Zaopatrywania

Wychowawczyni do 2 dzieci (dziewczynki 2 i 1 roczne) zaraz potrzebna. Adres wskaże adm. Ziemi Pomorskiej. (2124

Prządki na kołowrotek poszukuję. Wynagrodzenie dobre. Mazowiecka 31/33, tel. 13-40 i 24-14. (2045

Lekarz-dentysta potrzebny na prowincję, gabinet zaraz do objęcia. Wiadomość: Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 27, Foto-Perfumeria. (1973

Poszukujemy 1 tokarza i 2 ślusarzy Państwowe Przedsiębiorstwo Transportowe, Warmińskiego 12. (2078

Poszukuje posady

Krawcowa poszukuje pracy u krawca. Zygm. Augusta 36 m. 7. (2110

Kuchmistrz poszukuje posady. Wiadomość Śniadeckich 41 m. 8

Kupno

Kupię tapczan, poduszki materacowe, na dwa łóżka i kołdry tylko w dobrym stanie. Zgłoszenia Aleje 1 Maja 73 (skład). (2105

Radio, dywan kupię. Zgłoszenia Ziemia Pomorska pod „2065". (2065

Tłuszcze zwierzęce i roślinne, nadające się do produkcji mydła kupuje stale i w każdej ilości Chemiczna Fabryka „Ergasta", Starogard, woj. Gdańskie, tel. 32. (1204

Płacimy najwyższe ceny za materiały przedwojenne. Dworcowa 12. Skład manufaktury.

Sprzedaż

Prosięta w większej ilości do sprzedania św. Trójcy 15 podwórze. (2114

Futro damskie nowe franc. bibrety sprzedam. Ul. Kordeckiego 8 m. 6. (2099

Ziemniaki sprzedajemy detalicznie w cenie kosztów własnych. Blumwe, Nakielska 53.

Mieszkania szuka

Pokój z kuchnią lub pokój umeblowany w pobliżu dworca potrzebny. Oferty Ziemia Pomorska pod „A. K." (2111

Różne

Za 50 zł tygodniowo dozoruję i pomagam przy odrabianiu prac szkolnych. Dworcowa 35 m. 6. (2109

Dr med. Napoleon Baniewicz specjalista chorób układu nerwowego i umysłowych. Elektrolecznictwo. Rozpoczął przyjęcia chorych, ul. Dworcowa 86/1, godz. 15—17. (1914

Kursy pisania na maszynach różnych systemów i stenografii zatwierdzone przez Kuratorium. Zapisy ul. św. Trójcy 29.

Posiadam sklep w dobrym punkcie, poszukuję wspólnika albo odstąpię. Wiadomość Bydgoszcz, ul. Magdzińskiego 18 (Sklep z galanterią). (2057

Wykonuję wszelkie prace kuśnierskie. Warszawska 21 m. 3.

2 garaże na samochody ciężarowe poszukują Państwowe Zakłady Hodowli Roślin, Aleje 1 Maja 27. (1983

Przewóz bagażu mebli, wszelkie przeprowadzki, węgle kartofle, drzewo uskutecznia szybko Bydgoszcz, Dworcowa 104.

Adres Administracji: Bydgoszcz, Jagiellońska 31, tel. 1564
Adres Redakcji: Bydgoszcz. Jagiellońska 37 — tel. 1361
Prenumerata miesięczna: 30 zł

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12—12.30
Sekretariat Redakcji czynny codz. od godz. 9—12
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Cennik ogłoszeń: drobne — 5 zł za wyraz. W niedzielę i święta — 8 zł. Dla poszukujących pracy i rodzin zniżki. Urzędowe, przetargi, nekrologi — 7 zł za 1 mm szpalty. Za termin ogłoszenia nie przyjmujemy odp wiedzialności

Redaguje Kolegium. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik", Bydgoszcz, Jagiellońska 31 — tel. 1564. Odbito w drukarni PZWS w Bydgoszczy.
E-036735